

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem częściowym z dnia 21 grudnia 2015 roku w sprawie z powództwa Z. R., A. R., P. R., S. R., R. R., J. R., M. R. (1), S. B., D. Ł., małoletniej W. P. reprezentowanej przez S. R. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu z siedzibą w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie, Sąd Rejonowy w Skierniewicach w pkt. 1 zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz **Z. R.** kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 23 października 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.246,58 zł tytułem skapitalizowanych odsetek wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 23 października 2013 roku do dnia zapłaty, zaś w pkt. 2. oddalił w pozostałym zakresie powództwo Z. R.; w pkt. 3 zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz **A. R.** kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 23 października 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 934,93 zł tytułem skapitalizowanych odsetek wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 23 października 2013 roku do dnia zapłaty, zaś w pkt. 4 oddalił w pozostałym zakresie powództwo A. R.; w pkt. 5 zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz **P. R.** kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 23 października 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 934,93 zł tytułem skapitalizowanych odsetek wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 23 października 2013 roku do dnia zapłaty, zaś w pkt. 6 oddalił w pozostałym zakresie powództwo P. R.; w pkt. 7 zasądził od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W. na rzecz **S. R.** kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 23 października 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 934,93 zł tytułem skapitalizowanych odsetek wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od tej kwoty od dnia 23 października 2013 roku do dnia zapłaty, zaś w pkt. 8 oddalił w pozostałym zakresie powództwo S. R.. W pkt. 9 Sąd oddalił w całości powództwa: R. R., J. R., M. R. (1), S. B., D. Ł. i W. P..

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana oraz powodowie Z. R., A. R., P. R. i S. R..

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w części, tj.: zasądzającej od Pozwanego – Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego na rzecz: powódki – Z. R. odsetki ustawowe od kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za okres od dnia 23 października 2013 r. do dnia wydania Wyroku, tj. do dnia 21 grudnia 2015 r. (pkt 1a Wyroku) oraz kwotę 1.246,58 zł tytułem skapitalizowanych odsetek wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty liczonymi od dnia 23 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1b Wyroku); na rzecz Powódki – A. R. odsetki ustawowe od kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za okres od dnia 23 października 2013 r. do dnia wydania Wyroku, tj. do dnia 21 grudnia 2015 r. (pkt 3a Wyroku) oraz kwotę 934,93 zł tytułem skapitalizowanych odsetek wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty liczonymi od dnia 23 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 3b Wyroku); na rzecz Powoda – P. R. odsetki ustawowe od kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za okres od dnia 23 października 2013 r. do dnia wydania Wyroku, tj. do dnia 21 grudnia 2015 r. (pkt 5a Wyroku) oraz kwotę 934,93 zł tytułem skapitalizowanych odsetek wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty liczonymi od dnia 23 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 5b Wyroku); na rzecz Powódki – S. R. odsetki ustawowe od kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za okres od dnia 23 października 2013 r. do dnia wydania Wyroku, tj. do dnia 21 grudnia 2015 r. (pkt 7a Wyroku) oraz kwotę 934,93 zł tytułem skapitalizowanych odsetek wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty liczonymi od dnia 23 października 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 7b Wyroku).

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji błędnej oceny dowodów w postaci zeznań Powodów oraz opinii biegłego psychologa, polegającej na pominięciu, że dopiero w postępowaniu sądowym ustalony został zakres i rozmiar doznanej przez Powodów krzywdy a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że Powodowie wykazali, że zasądzone przez Sąd I instancji z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty rzeczywiście się im należały od wskazanych w pozwie dat tj. od dnia 1 maja 2013 r. (skapitalizowane odsetki) oraz dnia 23 października 2013 r. (dalsze odsetki);

2. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 Kodeksu cywilnego, poprzez:

a) pominięcie, iż dopiero w chwili wyrokowania jednoznacznie określana jest zarówno odpowiedzialność Pozwanego, jak i wysokość należnych Powodom świadczeń, co skutkowało zasądzeniem odsetek od zadośćuczynienia od dnia wcześniejszego niż dzień wyrokowania w sprawie;

b) błędną wykładnię i pominięcie, iż zasądzenie zadośćuczynienia oraz ustalenie jego wysokości stanowi fakultatywne uprawnienie Sądu i nie jest roszczeniem wymagalnym przed datą jego zasądzenia poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień ogłoszenia orzeczenia w sprawie;

1. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 Kodeksu cywilnego, poprzez:

a) jego błędne zastosowanie i zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia na rzecz Powodów od dnia 1 maja 2013 r. (skapitalizowane odsetki) oraz 23 października 2013 r. (dalsze odsetki), uznając, iż w w/w datach strona pozwana miała możliwość ustalenia wysokości wypłaty Powodom zadośćuczynienia, podczas gdy kwoty w/w świadczeń zostały skonkretyzowane dopiero w Wyroku;

b) błędne uznanie, iż w dniu 1 maja 2013 r. oraz 23 października 2013 r. można było mówić o świadczeniu pieniężnym w rozumieniu art. 481 § 1 k.c., podczas gdy ustalenia dotyczące rozmiaru szkody i związanego z tym zadośćuczynienia zostały dokonane przede wszystkim w toku postępowania przed Sądem I instancji, a ostateczna konkretyzacja kwot nastąpiła w chwili ogłoszenia Wyroku;

1. naruszenia prawa materialnego tj. art. 359 § 1 Kodeksu cywilnego, poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, iż dopiero data prawomocnego wyroku zapadłego w sprawie zadośćuczynienia, stwarza sytuację prawną wymagalności długu;

2. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 363 § 2 Kodeksu cywilnego, poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, iż w rozpatrywanym przypadku kwoty zasądzone tytułem zadośćuczynienia zostały ustalone z uwzględnieniem całokształtu negatywnych konsekwencji, jakich powodowie doznali w okresie od wypadku do dnia wyrokowania i brak jest szczególnych okoliczności, które pozwalałyby na odstępnie od zasady wyrażonej w niniejszym przepisie;

3. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 109 pkt. 1 i 2 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez nie uwzględnienie, iż przepis ten zobowiązuje Pozwanego do wypłaty świadczeń w terminie 30 dni jedynie w przypadkach, w których nie istnieje konieczność dokonania wyjaśnień, od których zależy zasadność lub wysokość świadczenia. Poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie;

4. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 14 pkt. 1 i 2 Ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poprzez nie uwzględnienie, iż przepis ten dopuszcza – w sytuacji spełnienia określonych przesłanek – możliwość określenia innego momentu wymagalności świadczenia ubezpieczyciela, w przypadku gdy ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W oparciu o wskazane zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę Wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w tym samym zakresie, jak również o zasądzenie od Powodów na rzecz Pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie od Powodów na rzecz Pozwanego kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Apelacja powodów tj. Z. R., A. R., P. R. i S. R. dotyczyła części wyroku, w jakim Sąd oddalił powództwa w zakresie roszczeń o zadośćuczynienie, a zatem w części oddalającej powództwo powódki Z. R. ponad zasądzoną kwotę 20.000 zł; a więc zaskarżenie co do kwoty 20.000 zł; oddalającej powództwo powódki A. R. ponad zasądzoną kwotę 15.000 zł,

a więc zaskarżenie co do kwoty 25.000 zł; w części oddalającej powództwo powoda P. R. ponad zasądzoną kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a więc zaskarżenie co do kwoty 25.000 zł oraz w części oddalającej powództwo powódki S. R. ponad zasądzoną kwotę 15.000 zł a więc zaskarżenie co do kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz w części oddalającej powództwo w zakresie roszczeń o skapitalizowane odsetki ustawowe.

Zaskarżonemu wyrokowi powodowie zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest przepisu art. 446 § 4 k.c., skutek dokonania jego błędnej wykładni, polegającej na przyznaniu powodom przez Sąd I Instancji wyraźnie nieodpowiednich kwot pieniężnych tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę w stosunku do całokształtu negatywnych konsekwencji w związku ze śmiercią męża i ojca w wypadku drogowym z dnia 01.09.2012 r. w szczególności z uwagi na: nieuzasadnione uznanie, że kwoty żądane przez powodów są wygórowane, nieuzasadnione uznanie, że przyznanie powodom A. R., P. R. i S. R. zadośćuczynienia w wysokości niższej, niż w przypadku powódki Z. R., uzasadnia wyższy stopień cierpień powódki Z. R. w związku ze śmiercią męża i wyższy stopień bliskości między nią a zmarłym, niż w przypadku dzieci zmarłego, przy jednoczesnym wskazaniu przez Sąd I Instancji na szczególnie silną więź łączącą poszkodowanego zarówno z jego żoną jak i z dziećmi i fakt niezakończenia procesu żałoby u każdego z powodów.

Tym samym powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości w zaskarżonej części oraz zasądzenie na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym na rzecz każdego z powodów kosztów zastępstwa procesowego, wg norm prawem przepisanych za II instancję.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodów strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od Powodów na rzecz Pozwanego kosztów postępowania przed sądem II instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelację jako bezzasadne podlegały oddaleniu.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania.

W ocenie Sądu Okręgowego nie istniały podstawy do podzielenia zarzutów zarówno procesowych, jak i naruszenia normy prawa materialnego.

Argumentacja apelacji powodów ukierunkowana została na wykazanie wadliwości przyjętej wysokości zadośćuczynienia zaś strony pozwanej dotyczyła błędnie ustalonego terminu naliczania odsetek. Tego rodzaju konstrukcja świadczy o błędzie subsumcji, polegającym na niewłaściwym zastosowaniu kryteriów kształtowania zadośćuczynienia i w konsekwencji jej oznaczenia na poziomie nieodpowiednim oraz kryteriów wymagalności roszczenia z punktu widzenia właściwych przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie.

W pierwszej kolejności Sąd Odwoławczy odniesie się do jedyne zarzutu apelacji strony powodowej, tj. art. 446 § 4 k.c., który należało uznać za niezasadny. Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu co do nieodpowiedniej wysokości przyznanych powodom kwot tytułem zadośćuczynienia. Niewątpliwie krzywda doznana w wyniku śmierci osoby bliskiej jest trudna do oceny i wyrażenia w formie pieniężnej. Oczywistym jest, że żadna kwota nie będzie właściwa i nie wyrazi cierpienia wywołanego utratą bliskiej osoby. Zmierzenie rozmiaru doznanej krzywdy nie jest możliwe, gdyż krzywda stanowi subiektywne przeżycie danej osoby. Niezbędne jest zatem odniesienie wysokości żądanej kwoty do konkretnych, obiektywnych okoliczności faktycznych w danej sprawie. O ile ustawodawca nie wskazuje tu żadnych kryteriów, to pewnych wskazówek w tym zakresie dostarcza orzecznictwo. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I

instancji trafnie powołał wypracowane przez orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego kryteria ustalania wielkości zadośćuczynienia i świadczenie przyznane na rzecz każdego z powodów przez Sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia uznać należało za adekwatne w stosunku do doznanej przez nich krzywdy na skutek śmierci osoby bliskiej.

Ocena zasadności apelacji powodów w kontekście art. 446 § 4 k.c. nie może nadto abstrahować od faktu, iż kształtowanie wysokości zadośćuczynienia należy do sfery orzeczniczych kompetencji Sądu I Instancji. W związku z czym korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, uzasadnione jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku wydany w sprawie o sygn. akt III PRN 39/70 OSNCP 1971/3/53; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt I ACa 253/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)). Skuteczny zarzut zasądzenia zadośćuczynienia w wygórowanej lub zaniżonej wysokości wymaga zatem wykazania, że pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, ewentualnie nienależycie ocenione, przez co zasądzone zadośćuczynienie jawi się jako rażąco zawyżone lub zaniżone. Zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy i zmiana jego wysokości możliwa jest tylko wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie ogólnych zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, tzn. gdy sąd dopuścił się tzw. "błędu braku" albo niewłaściwie ocenił całokształt - należycie ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. "błąd dowolności". (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 września 2015 roku, I ACa 354/15, Lex numer 1808660). Taka sytuacja

w realiach niniejszej sprawy natomiast nie zachodzi. W ocenie Sądu Okręgowego zasądzone kwoty zadośćuczynienia nie są jak twierdzi strona apelująca rażąco zaniżone. Wskazać przy tym należy, że określając wysokość zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z osobą zmarłą, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. w sprawie o sygn. akt III CSK 279/10, niepubl. oraz z dnia 10 maja 2012 r. wydany w sprawie o sygn. akt IV CSK 416/11 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1212823; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 roku wydany w sprawie o sygn. akt I ACa 227/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1350383).

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego uwzględnia wszystkie powyżej wskazane kryteria.

Nie ulega wątpliwości, że zawsze ze śmiercią członka rodziny łączy się ból i cierpienie osób bliskich, szczególnie, gdy śmierć ma charakter nagły, wywołany przyczyną zewnętrzną.

W przypadku takiego nagłego odejścia nie ma możliwości pożegnania się z osobą bliską i pogodzenia się z jej odejściem. Sąd Rejonowy uzasadniając zasądzoną na rzecz każdego z powodów kwotę tytułem zadośćuczynienia, przedstawił wszystkie okoliczności faktyczne, które miały wpływ na ich wysokość. Należało zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż cierpienia związane ze śmiercią M. R. (2) najbardziej odczuła jego żona. Jak wynika bowiem z akt sprawy przeżywała ona powikłaną żalobę, miała poczucie braku sensu życia i była targana myślami samobójczymi. Stan, w jakim się znajdowała po śmierci męża zmusił ją do korzystania z pomocy psychiatry i psychologa oraz przyjmowania środków uspokajających. Cierpiała także na zaburzenia snu, często płacze i nadal utrzymują się u niej zaburzenia depresyjne łagodnego stopnia, pojawiają się myśli samobójcze, zaś jej aktywność koncentruje się wokół osoby zmarłego, którego grób odwiedza codziennie. Niewątpliwie nieco mniejsze nasilenie cierpień związanych ze śmiercią M. R. (2) można było zaobserwować u jego dzieci. Żadne z nich nie nosiło się z myślą targnięcia się na własne życie i powróciły one do normalnego funkcjonowania, zaś ich stan psychiczny nie budzi obaw, ich nastrój jest wyrównany i nie wymagają one terapii psychologicznej. Żadne z dzieci nie przyjmowało leków uspokajających. Pomimo upływu ponad 3 lat od śmierci M. R. (2) jego strata jest nadal dotkliwie odczuwana przez powodów, choć w największym stopniu przez małżonkę zmarłego. Nie umniejszając w żadnym zakresie cierpień dzieci zmarłego,

przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż powódka Z. R. – żona zmarłego znajduje się w odmienniej sytuacji życiowej, niż jego dzieci było w okolicznościach przedmiotowej sprawy zasadne. W tym stanie rzeczy Sąd I instancji słusznie uznał, że powyższe okoliczności uzasadniały zróżnicowanie wysokości zadośćuczynienia i zasądzenie właśnie na jej rzecz z tego tytułu sumy najwyższej.

W ocenie Sądu Okręgowego zadośćuczynienie w wysokości przyznanej na rzecz każdego z powodów uwzględnia rozmiar doznanych przez niech cierpień fizycznych i psychicznych, spełniając tym samym swoją funkcję kompensacyjną. Zadośćuczynienie w tych kwotach stanowi ekonomicznie odczuwalną wartość, ale jednocześnie utrzymane jest w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Przyznane powodom kwoty zadośćuczynienia w sposób właściwy rekompensują również negatywne przeżycia psychiczne, jakich doznali wskutek śmierci osoby im najbliższej, a także brak tej osoby w ich otoczeniu w przeszłości.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą apelację uznał nie zachodzą podstawy do korygowania wysokości zadośćuczynienia przyznanego powodom, które w okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać za rażąco zaniżone. Apelujący poza własną, odmienną oceną okoliczności uwzględnionych przez Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, nie przedstawili skutecznych argumentów, które uzasadniałyby dokonanie postulowanej zmiany wyroku w kierunku przez nich oczekiwanym.

Przechodząc do oceny apelacji strony pozwanej, wskazać należy, że niezasadne okazały się zarzuty dotyczące nieprawidłowo zasądzonych odsetek. W kontrolowanej sprawie Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że wymagalność dochodzonego roszczenia w postaci zadośćuczynienia powstała stosownie do art. 455 k.c. z dniem wezwania ubezpieczyciela. Odsetki należą się zgodnie z art. 481 k.c. za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Aktualnie judykatura wykształciła pogląd, zgodnie z którym o ile uprawniony do świadczenia dokonując zgłoszenia szkody wskaże konkretną kwotę do uiszczenia której wzywa ubezpieczyciela, to zdarzenie to należy ocenić na podstawie art. 455 w związku z art. 481 § 1 k.c. jako inicjujące bieg terminu oznaczony dla ubezpieczyciela w art. 14 ust. 1 ustawy do spełnienia świadczenia w terminach określonych tym przepisem (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 6 czerwca 2013r. sygn.. akt ACa 120/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 marca 2014r. sygn. I ACa 849/13, z dnia 11 grudnia 2013r. sygn.. I ACa 584/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 czerwca 2013r. sygn.. I ACa 494/13, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 czerwca 2013r. sygn. I ACa 539/13). Nie jest tak, że obowiązek zapłaty zadośćuczynienia powstaje dopiero z chwilą wydania lub uprawomocnienia się orzeczenia sądowego. Nie ma bowiem żadnych przeszkód ku temu, by, co do zasady, roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia były rozpoznawane i uwzględniane na drodze pozasądowej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 października 2015 roku, I ACa 436/15, LEX nr 1927625). Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację pozwanej poglądy te podziela. Doznana przez powodów krzywda w wymiarze odpowiadającym zasądzonemu na rzecz każdego z nich zadośćuczynieniu istniała już w dacie wezwania pozwanej do zapłaty. Wprawdzie sąd zasądzając świadczenie na podstawie art. 445 § 1 k.c. ma pewną swobodę przy orzekaniu o wysokości zadośćuczynienia, to jednak wyrok zasądzający takie świadczenie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. Można więc powiedzieć, że zasadą jest, iż należne zadośćuczynienie staje się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez pokrzywdzonego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego – w terminie 30 dni od tej daty, zgodnie z art. 817 § 1 k.c. – zatem od tak ustalonej daty biegnie termin dla odsetek za opóźnienie (tak: Sąd Najwyższy w sentencji wyroku z dnia 18 lutego 2010r., II CSK 434/09, (...) Prawnej Lex S., nr (...)). Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90, LEX nr 9030). Wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II KKN 725/98, OSNC 2000, Nr 9, poz. 158 i z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106). W wyroku z dnia 8 lutego 2012 r., sygn. sprawy V CSK 57/11 (Lex 1147804) Sąd Najwyższy stwierdził, że

odsetki od zasądzonej kwoty odszkodowania należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania. W dacie zgłoszenia roszczenia obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego zgodnie z art. 455 k.c., staje się wymagalny. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134, z dnia 19 września 2002 r., V CKN 1134/2000, niepubl. i z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 640/03, niepubl.). Odsetki należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, Nr 9, poz. 158). W realiach niniejszej sprawy nie było żadnych przeszkód, by pozwany spełnił świadczenie w takim rozmiarze, który byłby adekwatny do rozmiarów krzywdy powodów. Skutków nieuzasadnionego wdania się w spór profesjonalny ubezpieczyciel nie może przerzucać na wierzyciela, dochodzącego roszczenia. Sam fakt niespełnienia świadczenia pieniężnego od chwili, kiedy stało się wymagalne skutkuje powstaniem stanu opóźnienia, zwłaszcza wówczas, gdy już w dacie zgłoszenia roszczenia było ono uzasadnione tak co do zasady, jak i co do wysokości. Dlatego też zarzuty w tym zakresie należało uznać za nieuzasadnione.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje jako niezasadne.

Mając na uwadze wynik postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania.